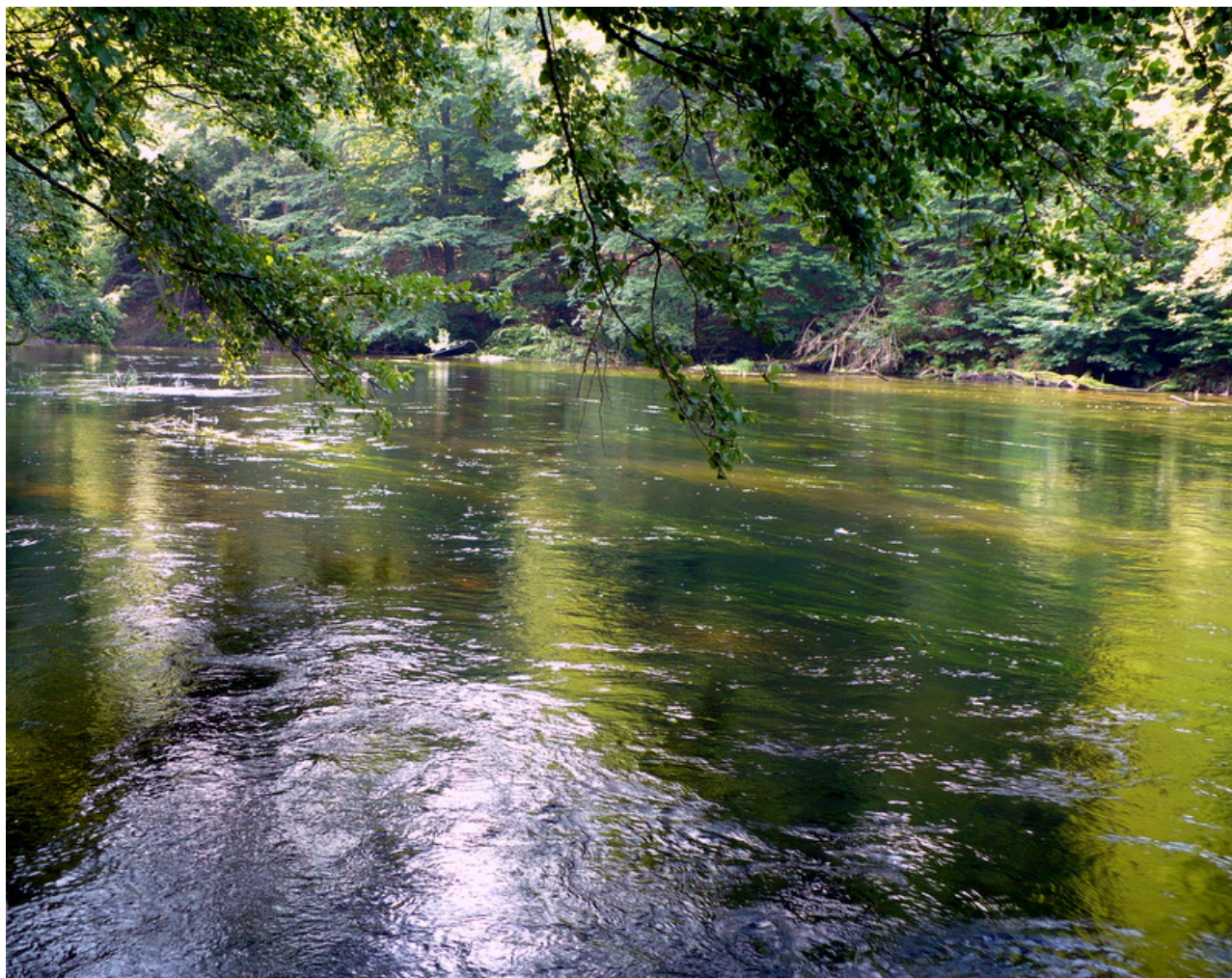


Drawa 2019



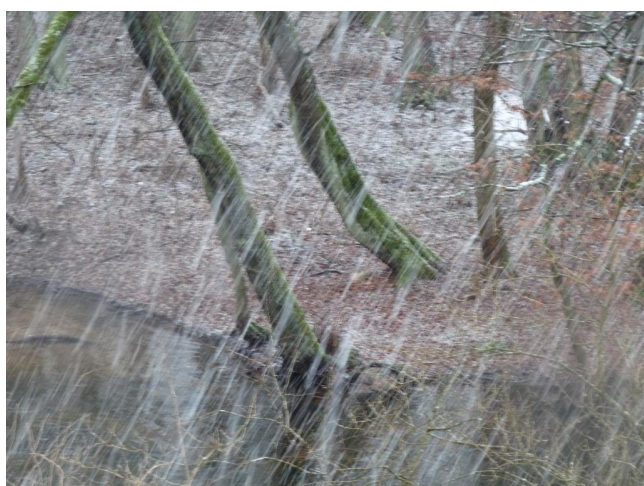
Drawa jest rzeką piękną i niepowtarzalną. Zdanie nie jest frazesem. Uważny obserwator zauważy z pewnością, że rzeka nieustannie się zmienia, z godziny na godzinę, z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. W zależności od warunków atmosferycznych poziom wody jest niższy lub wyższy, w zależności od tego może być bardziej lub mniej natleniona. Ta zmienność Drawy jest piękna, ale ma zdecydowany wpływ na funkcjonowanie ekosystemu rzeczno-terenowego i tym samym na życie wielu organizmów. Jeśli przypomnimy sobie bardzo deszczowy sezon 2017 r., to pamiętamy, że poziomy wody Drawy były wtedy rekordowe.



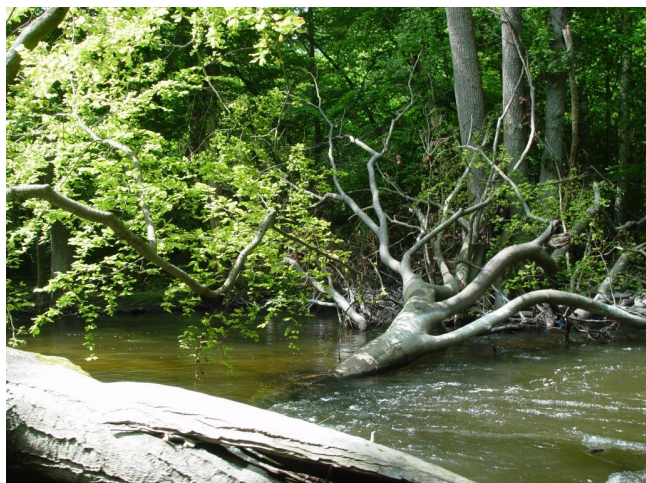
Te historyczne już dane zapisała sama przyroda na drzewach rosnących przy rzece. Białe linie opowiadają o poziomach, które zmieniają się do dziś, w zależności od temperatur powietrza, które przynosi dany sezon.



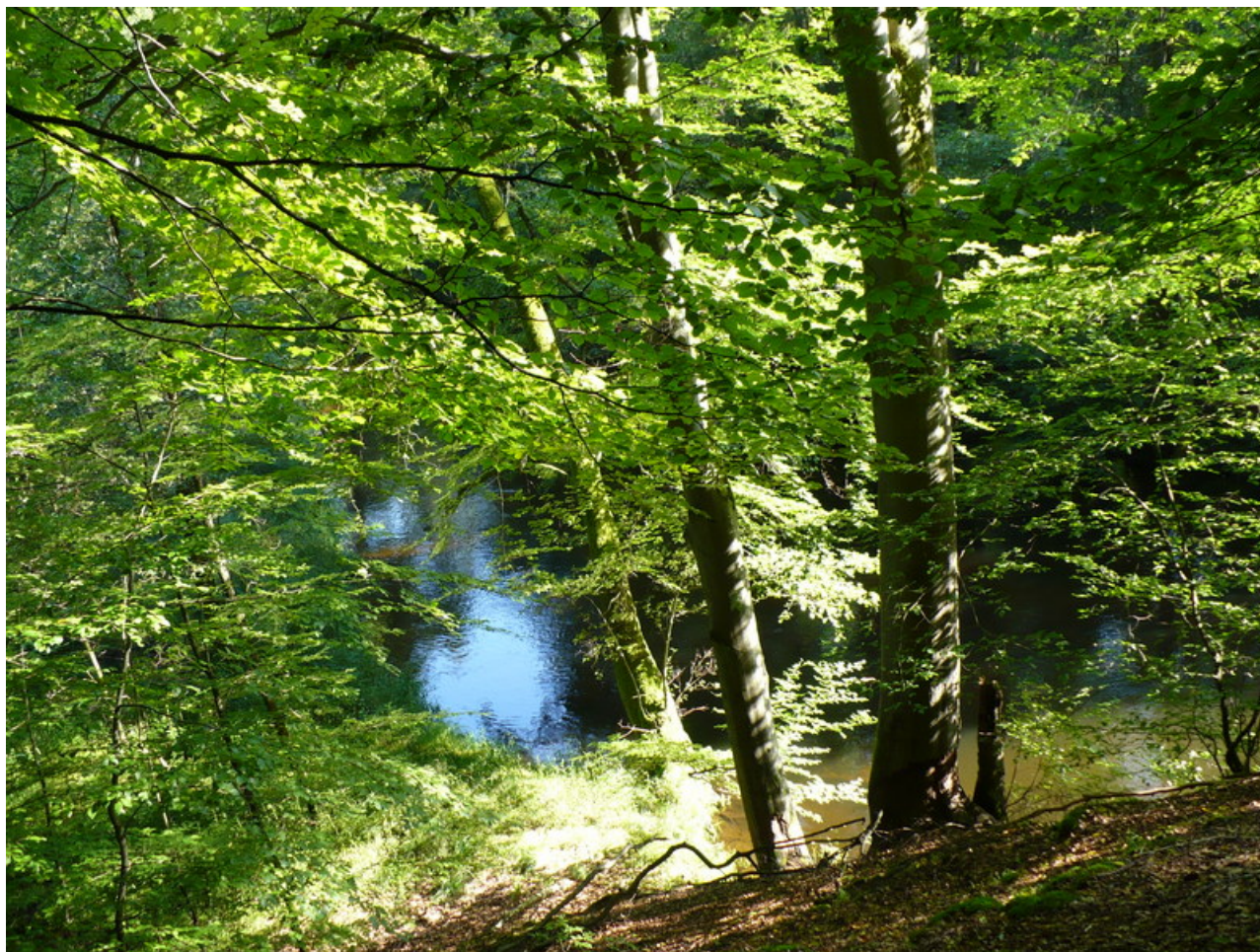
Drawa 2019, podobnie w roku poprzednim, rejestruje bardzo niski poziom swoich wód. Wpływ mają na to: brak pokrywy śnieżnej w okresie zimowym, właściwie brak długotrwałych opadów i wysokie i bardzo wysokie temperatury notowane już od wiosny.



Taka sytuacja poważnie wpływa na zmiany wielu parametrów fizykochemicznych i biologicznych rzeki. Wiele z tych zmian może być krytycznych dla życia wielu organizmów, w tym ryb.



Na szczęście, dająca się we znaki susza hydrologiczna, w Drawie nie obniżyła znacząco wartości biologicznej rzeki. Stan fizykochemiczny jej wód również jest, póki co zadowalający, co na bieżąco monitorujemy. Wszak poziom wód w Drawie jest rekordowo niski, ale nie notuje się w niej masowych śnięć ryb i drastycznego spadku jakości wody. Pomimo suszy, w Drawie nie obserwuje się na tyle negatywnego wpływu czynników antropogenicznych, aby wywołał on poważne konsekwencje w funkcjonowaniu Drawy w DPN. Jedynymi takimi czynnikami, są wspomniane wyżej czynniki naturalne. To, że turyści obserwują pojedyncze sztuki śniętych ryb na odcinku poniżej jeziora Adamowo, nie jest niczym nadzwyczajnym. Może to wynikać z wielu naturalnych przyczyn (drapieżnictwo, choroby, itp.). Śnięcia ryb byłyby wskaźnikiem zagrożenia, gdyby były masowe.



Biorąc pod uwagę fakt, że przyroda w Parku Narodowym powinna się rządzić sama, to właśnie jej należy pozostawić rozwiązanie problemu. My, obserwując ten niepokojący, aczkolwiek naturalnie powstały stan, reagujemy na każde zmiany i we współpracy z jednostkami naukowymi, jesteśmy w stanie stwierdzić, że kondycja Drawy w granicach Drawieńskiego Parku Narodowego ulega poprawie poczynając od jeziora Adamowo, a na południowej granicy kończąc.



Data wydruku: 03.07.2024 15:18:19

Adres URL: <http://dpn.pl/aktualnosci/554-drawa-2019.html>